

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 lin.) lub jego miejsce 10 gr.

KROTOSZYŃSKI

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 lin.) lub jego miejsce 10 gr.

ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY ; SOBOTY

Administracja i Redakcja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, ul. Floriańska 1, Telefon 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Sobota, dnia 15-go stycznia 1938 r.

Dział nieurzędowy.

NIENZRUSZONE POZYCJE POLSKIEJ POLITYKI W ŚWIECIE.

Napewno nie jest dziełem przypadku fakt, że minister J. Beck bodaj większą część swego exposé, wygłoszonego w sejmowej komisji spraw zagranicznych, poświęcił zagadnieniom, związanym nie tylko z działalnością ale wręcz z istnieniem Ligi Narodów.

Charakteryzując okres, w którym żyjemy, jako „czas zachwiania się metod proponowanych dla uregulowania stosunków pomiędzy państwami w atmosferze bezpośrednio powojennej”, miał min. Beck bezprzeczenie przed oczami fakt, że emanacją tej atmosfery było powołanie do życia Ligi Narodów, jako instytucji „późnopaństwowej”, która byt swój i autoritet opierała na wierze w to, że powojenny „wstrząs potrafił w sposób radykalny i ostateczny zmienić sposób myślenia i działania ludzkiego”.

Stało się inaczej. Może za sprawą natury ludzkiej, a może dlatego, że formy, w jakie ubrano Ligę Narodów już bodaj w zarodku nosiły przekleństwo niepowodzenia. Tak, czy inaczej — tak, jak Liga była tworem atmosfery powojennej, tak samo zmiana tej atmosfery — przyniesie — kryzys instytucji genewskiej. Mówiąc o zagadnieniach międzynarodowych — tylko o kryzysie metod powojennych mówić można w tej chwili. Pojęcie zaś tego kryzysu nieodłącznie jest związane z Ligą Narodów.

Polska jest członkiem instytucji genewskiej. Być może, że ściślejsze związanie polityki polskiej z Ligą wywołałoby duże dla Polski trudności przez wciągnięcie jej w zamęt, trwający w metodach szerzej współpracy międzynarodowej. Chyba nawet byłoby tak napewno, sądząc z sytuacji, w jakiej znalazły się pewne państwa, które bodaj wyłącznie na płaszczyźnie Genewy układowały i rozwiązywać próbowały problemy swych stosunków z obcymi. Nie stało się tak, bo samodzielna polityka Polski poszła inną drogą i tak jak poza Ligą zawierała swe sojusze z Francją i Rumunią w 1921 roku, tak poza Ligą normowała swe stosunki z sąsiadami, Związkiem Sowieckim i Niemcami, przez zawarte w 1932 i 1934 układy o nieagresji.

To bodaj podstawowe stwierdzenie min. Becka — to, że kryzys powojennych metod ligowych nie odbił się na sytuacji

międzynarodowej Polski i — nie dlatego bynajmniej, że... „niech na całym świecie wojna, byle polska wieść spokojna...”... Bynajmniej — nie została Polska ani na chwilę wyłączona z szeroko pojętego układu stosunków międzypaństwowych, wręcz przeciwnie — wzrost wagi gatunkowej Rzeczypospolitej widoczny jest dziś już dla najbardziej nawet nieprzychylnie usposobionych obserwatorów i — last, but not least — nawet dla najsilniej kompleksem niższości obarczonych rudo-ków...

Nie ograniczył się jednak min. Beck tylko do wyliczenia faktów, ażeby — po zanalizowaniu ich znaczenia — móc stwierdzić, że kryzys Ligi i metod powojennych współpracy międzynarodowej bodaj najmniej dotknął politykę polską. Ustaliwszy raz jeszcze publicznie pozycje polskie w rogardiaszu międzynarodowym wziął min. Beck pod lupę Ligę Narodów i postawił diagnozę jej cierpień, przystępując do badań z przekonaniem, że choroba jej da się chyba nazwać „wstrętem do rzeczywistości”. Określił precyzyjnie, co jest w samym założeniu Ligi najmniej realne, najbardziej z rzeczywistością niezgodne. To mianowicie, że instytucja pojęta, jako uniwersalna, jako ogarniająca wszystkie państwa chce stosować bez zmiany statut swój do coraz mniejszego grona państw, należących do niej dzisiaj. Nie jest oczywiście możliwe ażeby tylko grupa państw, złączonych nocześnie sami stają się „totalistami”,

chcąc życiu międzynarodowemu narzucić jedną tylko — własną oczywiście — doktrynę.

Stwierdzeniem niemającego zainteresowania polskiej opinii publicznej dla problemów surowcowych i emigracyjnych oraz męskim przyznaniem, że odpowiedzialność indywidualna poszczególnych rządów za trwanie pokoju wzrosła z chwilą zaniku odpowiedzialności zbiorowej, ligowej — zakończył min. Beck swój doroczny przegląd analityczny sytuacji międzynarodowej.

genewską więzią, była obciążona obowiązkami, które nie ciąży na innych. Tym bardziej, że obowiązki te bynajmniej na miano bagatelki nie zasługują: — mówią przecież o ponoszeniu ofiar i nawet o występowaniu przeciwko innym.

Stawiając we własnym imieniu kropkę nad „i” wolno powiedzieć, że min. Beck nie uważa za możliwe stosowania art. 16-go Paktu Ligi, mówiącego o sankcjach gospodarczych i nawet militarnych, skoro obowiązek ten ciążył ma tylko na niektórych państwach, nawet nie na wszystkich państwach europejskich, bo przecież zmniejszyło się — i to bardzo poważnie — również ich grono.

Bardzo wyraźnie brzmiało ponowne zastrzeżenie min. Becka przeciwko wyrażeniu się Ligi w „konfederację doktrynalną” i nie mało tkwiło dowcipu w zarzucie pod adresem niektórych „podpór” Ligi, które chcą z niej uczynić narzędzie przeciwko państwu, totalitarnemu, rów-

Z kraju.

Wilms był burmistrz miasta Poznania zmarł.

Były burmistrz miasta Poznania Dr. Ernest Wilms, zmarł w Düsseldorfie w 72 roku życia. Kierował on sprawami miasta do przewrotu w roku 1918 po czym przeniósł się do Niemiec.

„Douglas” nie może wystartować z Sofii.

Polskie linie lotnicze „Lot” komunikują, że samolot „Douglas”, kursujący na linii lewantyńskiej, który lądował w prze-

pisanym czasie w Sofii, nie może kontynuować dalszego lotu do Warszawy. Powodem zatrzymania samolotu jest niemożliwość startu na czasowo rozmokłym i pełnym błota lotnisku sofijjskim.

Zasilki za rezerwistów z Hufców Obrony Narodowej.

Minister Spraw Wojskowych wydał zarządzenie o uprawnieniu odbywających służbę wojskową w oddziałach Obrony Narodowej. Powoływani na ćwiczenia do hufców obrony narodowej otrzymywać będą zasilki na równi z innymi rezerwistami w tych wypadkach gdy są oni jedynymi żywicielami rodzin.

Bezrobocie niestety wzrosło.

Według ostatnich danych na dzień 1 stycznia b. r. zarejestrowano w Polsce ogółem 463 007 bezrobotnych, podczas gdy jeszcze przed dwoma tygodniami, a więc w dniu 15 grudnia r. nb. liczba bezrobotnych wynosiła 393,700 osób, zaś w dniu 1 grudnia zanotowano 330,382 osób pozbawionych pracy. W ciągu grudnia liczba bezrobotnych zwiększyła się o 132,625 osób. Mimo tak znacznego wzrostu bezrobotnych, w porównaniu z rokiem ubiegłym, ilość bezrobotnych jest obecnie mniejsza. Na dzień 1 stycznia 1937 roku zanotowano bowiem 466,004 bezrobotnych, a zatem o 2,997 osób więcej niż na dzień 1 stycznia 1938 r.

„Fabrykę 10-złotówek“

zlikwidowała policja w Gdyni, aresztując 10 członków bandy fałszerskiej z hersztem Jasińskim i jego żoną Leokadją na czele.

Wieniec od ks. Bernarda Holenderskiego na trumnę śp. hr. Mielżyńskiego.

Jak donoszą z Poznania, samolotem komunikacyjnym nadszedł tam olbrzymi, wspaniały wieniec z goździków i róż od księcia Bernarda holenderskiego na trumnę śp. hr. Mielżyńskiego, który był jego ojcem chrzestnym.

Notowania giełdy zbożowej w Poznaniu.

z dnia 12. I. 1938 r. za 100 kg.

Zyto	21,75	22.—
Pszonica	26,75	27,25
Jęczmień	19,50	19,75
Owies	19,50	20.—
Mąka żytnia gat. I 0—50%	31,25	32,25
Mąka żytnia gat. I 0—65%	29,75	30,75

ADAM NASIELSKI

PRZYGODA AMATORA

POWIEŚĆ. 40

I konspiracyjny szept! — Gazeta Polska, ta skonfiskowana, ostatni numer. Proszę, pół złościsz i już mnie niema.

— Bielas!

— Aa! Dobry wieczór panu dyrektorowi. Dać ten kurierek.

— Wiadajecie!

Gazeciarz nie dał sobie dwa razy powtórzyć. Dopiero na senatorskiej Zbigniew odwrócił się i zapytał:

— Chcecie zarobić?

— Kto nie chce! Lecz niby w jaki sposób?

— Opowiem wam później...

Dozorca garażu przywitał Zbigniewa jak starego znajomego. Przyjął wóz i wydał kwit. Na rogu Miodowej obaj dziwni kompani zatrzymali się.

— Bielas, potrzebni mi jesteście. Wsiadamy w taksówkę i pojedziemy na Flory. Czeka tam na mnie farsyna, z którą mam na pieńku. Chcę ich sobie obejrzeć.

— Na mokról!

Gazeciarz spojrział na Zbigniewa z szacunkiem i trochę z obawą, jakby chciał zapytać: „To nasz brat taki!“ Amator pospieszliwie uspokoił go i wyjaśnił mu tyle ile mógł. Nie chciał być sam, woli mieć świadka, bo raźniej, żadna mokra robota tylko trzeba trochę popatrzeć na dwa facetów, którzy powinni w kryminalnie mieszkać.

— Rozumie. Pan dyrektor obecnie w

charakterze tajniaka, że tak powiem.

— Coś jakby.

— Kapuje. Skrecja, kamień woda. Ja nie taki głupi. Jedzisz.

Zatrzymali pierwszą wolną taksówkę. Szofer spojrział nieco nieufnie na niedobrą parę — elegaucki pasażer i gazeciarz, ale nie powiedział nic, i otworzył drzwiczki.

— Pojedziemy na Flory i zatrzymamy się na rogu. Potem wydam dalsze dyspozycje.

Kierowca zawahał się, lecz Bielas natychmiast przejął dyskusję:

— No, lu! Zaczęły się nie widzisz kogo wieziesz, kataryno.

Zbigniew patrzył wtedy w innym kierunku, rozglądał się bacznie wokół i dlatego nie był pewny czy Bielas dał „katarynie“ jakiś szyfrowany znak mimiczny; doświadczył, że Chevrolet ruszył posłusznie i bez ociągania. Wówczas odwrócił się do swego towarzysza i wyłożył mu swój plan.

— Widzisz, Bielas. Chciałbym zatrzymać jednego z nich i pogadać z nim trochę na osobności u mnie w mieszkaniu. Drugi może związać. Gdyby do czegoś doszło, pomożesz mi.

Ponieważ nie spostrzegł się, że przeszedł na „ty“ bez upoważnienia.

— Fajno!

— No to cicho i zobaczymy na miejscu.

Taksówka zatrzymała się na rogu zgodnie z otrzymanym poleceniem i Zbigniew od razu dojrzał dwie postacie stojące obok matęgo samochodu półciężarowego. Wtedy to zdecydował się.

— Ja pójdę pierwszy, a ty uważaj!

ŻELAZO UŻYTKOWE

po cenach konkurencyjnych w bardzo wielkim wyborze poleca

LESZCZYŃSKA HURTOWNIA SUROWCÓW RUDOLF ŁASKA

Oddział Krotoszyn — Kaliska 49.

Tamże sprzedaż wszelkiego rodzaju wyrobów smołowcowych z własnej fabryki w Lesznie. Specjalnie polecam:

Papę kamienną Smolę górnośląską
w znormalizowanych wymiarach
preperowaną.

Lepnik

Pak.

Mąka żytnia g. II 0—65%		
Mąka żytnia razowa 0—95%		
M. pszen. g. I 0 50%	44,—	44,50
M. pszen. g. IA 0-65%	41,—	41,50
M. pszen. g. II 30 65%	36,50	37,—
Otręby żytnie	14,75	15,50
Otręby pszenne	15,75	16,25
Gorzycza	32,—	34,—
Groch Wiktorja	23 —	25,—
Groch Folgera	23,50	25,—

Giełda pieniężna.

z dnia 13. I. 1938 r.

Na zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza przy obrotach normalnych

Notowano:

Amsterdam	293,65
Bruksela	89,30
Gdańsk	100,—
London	26,37
Mediolan	27,74
Nowy Jork	5,27,13
Nowy Jork-kabel	5,27,38
Paryż	17,75

Praga	18,50
Sztokholm	136,—
Zurych	121,95

Bank Polski płać za:

dolary amerykańskie	5,24,50
dolary kanadyjskie	5,24,—
florenty holenderskie	292,65
franki francuskie	17,50
franki szwajcarskie	121,45
belgi belgijskie	89,05
funt angielskie	26,28
funt palestyński	25,95
guldeny gdańskie	99,80
korony czeskie	17,—
korony duńskie	117,10
korony norweskie	131,80
korony szwedzkie	135,35
liry włoskie	21,—
szylingi austriackie	98,20
marki fińskie	11,25
marki niemieckie	110,50
marki niemieckie srebrne	118,—

Dozbrojmy Polskę na Morzu!

Jakby nigdy nie zbliżył się wolno do bramy swego domu. Już wyciągnął rękę do dzwonka w przekonaniu, że ei dwaj to zupełnie niewinni ludzie, gdy jeden z nich zbliżył się doń.

— Mogą przypalić u szanowego pana!

— Przecież ja nie palę!

— Ani ja. Nie o to się rozchodzi...

Udało mu się nachylić błyskawicznie i uniknąć mlynkowego ciosu. W następnej chwili impertynent otrzymał cios w ramię. Drugi chciał biec na pomoc koledze, ale w tej chwili Bielas wynurzył się z ką węgla z okrzykiem:

— Jutki będą jak pragnę szczęścia!

Zbir cofnął się, podbiegł do polejeźarówki i w ciągu pół minuty zwił. Nikt mu zrosła nie przeszkadzał. Drugi natomiast „koleżka“ znalazł się nagle w uścisku czterech dłoni i ku zdumieniu dozorczy domu a potem starszj Antonowej został wprowadzony do gabinetu pana Zbigniewa Puchalskiego — amatora i ułożony delikatnie na szerokim tapczanie.

Józiek Bielas stanął nad nim, przymknął urwisowsko jedno oko, podciągnął pasek i rzekł wesoło:

— No i teraz pośpiewasz, brachu!

ROZDZIAŁ XVIII.

„Przebudzenie“.

Opamiętanie przyszło prawie tak nagle, jak ten zwariony plan. Jakże inaczej nazwać pomyśl porwania człowieka z ulicy przez osobę prywatną i zawleczenie go, nawpół ogłuszonego, do mieszkania w celu...? Co ten Bielas głądził o śpiwaniu...! Znów głupia sytuacja.

C. d. n.

Rozmowy berlińskie min. Becka.

W czwartek rano przybył do Berlina na dworzec Am Zoo min. spr. zagr. Józef Beek, będący w przejeździe do Genewy.

Na dworcu przywitał ministra ambasador polski w Berlinie Lipaki, którego gościem będzie min. w ciągu dwóch dni

swego pobytu w Berlinie. W godzinach przedpołudniowych odbyło się śniadanie w ścisłym gronie członków ambasady polskiej.

W ciągu dnia min. Beek przeprowadził rozmowy z min. spr. zagr. Neurathem i min. propagandy Goebbelsem.

Rozmowy min. Becka z politykami niemieckimi nie będą zawierać żadnych sensacyj 'będą poruszone aktualne problemy

polityki europejskiej, szczególnie interesujące oba państwa. Każde tego rodzaju zetknięcie się polityków dwóch sąsiadujących z sobą państw jest zjawiskiem pozytywnym i służy do coraz większego oczyszczenia atmosfery, nie należy jednak żadną miarą wnioskować z takiego faktu rewelacyjnych zmian w polityce obu państw.

—o—

KRONIKA MIASTA I POWIATU

Popisy psów policyjnych, śledczych i towarzyszy.

Staraniem tut. organów Policji Państwowej i Straży Granicznej odbędą się w dniu 2 lutego br. w parku miejskim publiczne popisy psów policyjnych, śledczych i towarzyszy.

Popisy te obejmują pokazy całokształtu pracy tychże, więc tropienie po śladach, napady i obrona, przebywanie przez szkół oraz bardzo wiele innych ciekawych ówiezeń. Popisywać się będą psy policyjne P. P. z Poznania i psy pol. Straży Granicznej.

W tym samym dniu odbędzie się również konkurs jazdy figurowej solowo i partiami na łyżwach. Zgłoszenia zawodników do konkursu przesyłać można do dnia 22 stycznia br. do Powiat. Kcmendy PP. przy ul. Zdunowska.

Cały dochód z tych imprez przeznaczony jest na bezrobotnych miasta Krotoszyna. Szczegółowy program tych popisów podamy w następnym numerze naszego piśma. Uprasza się „Szan. Obywatelstwo już ze względu na tak wzniosły cel jak „Pomoc zimowa bezrobotnym” o łaskawe jaknajliczniejsze poparcie tej imprezy.

„Targ na dziewczęta” @ Krotoszynie.

Teatr Opera i Operetka Poznańska pod dyr. Zygmunta Wojciechowskiego przygotował z znanymi z poprzednich swych występów swym zespołem operetkę Jacobiego „Targ na dziewczęta” i wystąpi w naszym mieście we wtorek dnia 18 stycznia 1938 r. na sali Hotelu Wielkopolskiego o godz. 20,15 wiecz. Libretto o bardzo ciekawej treści charakteryzujące w dosadny sposób walkę o byt, zwyciężając dalekiego „Zachodu” Unji Amerykańskiej oraz antagonizm dwóch rodów Harrysenów i Fleadweodów, zakończony zwykłym happyend. Perypetie miłosne laturośli tych rodzin podtrzymuje ciągle uwagę widza. Nadmienić należy tylko, że główne role kreuje Leska i Czerwinski. Para wiodawców to także starszy znajomi. Zawsze sentymentalny Winiecki i Dobrzanka. Berło humoru nieopodzielnie dzieli między siebie Roman Cichocki w roli Harryssena. Sekundnie mu dzielnie K. Koszela w tańcach niezawodna H. Lubiec i reszta zespołu. Prze-

pięknymi melodie „Targu na dziewczęta” będą niebawem wszyscy nucili jako olou sezonu. Przygotowanie muzyczne w rękach dyrektora Zygmunta Wojciechowskiego daje rękojmię pierwszorzędowego wykonania. Hasłem dnia niech będzie: Wszyscy spotykają się na „Targu na dziewczęta”. Kupić nie kupić — potargować można. Bilety w cenie od 0,75 do 2,50 zł. wcześniej nabywać można w księg. p. Pitki.

Popołudniu o godz. 16-tej specjalne przedstawienie dla młodzieży i dzieci przepięknej bajki muzycznej w 3 aktach pt. „Leśniczanka Basia u Króla Stasia” ze śpiewami i tańcami. Bilety w cenie od 0,25. — zł.

Ratujmy Polskość zagranicą.

W sobotę dnia 15-go b.m. o godzinie 17-tej w sali Hotelu pod Białym Orłem odbędzie się zebranie poświęcone naszym rodakom zagranicą. Referat na temat Polskość zagranicą wygłosi delegat z Poznania p. Franciszek Paweł. Komu nie są obojętni rodacy z zagranicy, niech przybędzie na powyższe zebranie. Polacy na całym świecie łączmy się.

Z karnawału.

Jak się dowiadujemy sfery towarzyskiej Krotoszyna wydały sobie rendez-vous na Tradycyjnej Zabawie Karnawałowej Wojskowego Klubu Sportowego Krotoszyn, która odbędzie się w dniu 22. I. br. w salach hotelu Wielkopolskiego. Piękne dekoracje sali, doborowe dwa zespoły orkiestry i niespodzianki gwarantują zabawę jakiej Krotoszyn dotychczas nie widział. Watęp tylko za zaproszeniami.

Wiadomości kościelne

od 16. I. — 23. I. 1938 r.

Niedziela 16. I. Po sumie zebranie Zw. Inwalidów Cyw. na salce. Po nieszporach zbr. Bóżnice Młodzieży w kościele i K. S. K. „Jedność” na salce.

Poniedziałek 17. I. 38. O godz. 7,30 w Domu Katolickim zbr. Pań Miłosierdzia członków „Caritasu” i tych wszystkich, których interesują sprawy charytatywne. Referat wygłosi ks. Dyr. Krajewski z Poznania. O godz. 5-tej po poł. zbr. Wydziału Sod. M. w Biurze Parafialnym. Środa 19. I. O godz. 5-ej zbr. Sekeji

Eucharyst. O godz. 7,30 nabożeństwo poczym Walne zbr. Sodaliteji męskiej na salce.

Czwartek 20. I. Od 7—8-mej adoracja Najśw. Sakr.

Sobota 22. I. Spowiedź św. od 8-ej dla młodzieży szkolnej Od 5,30 dla dorosłych.

Niedziela 23. I. Po sumie zbr. Bóżnicowe Matek w kościele. Po nieszporach zbr. Bóżnicowe Matek w kościele. i Matek Chrześcijańskich w Domu Katolickim.

PORZĄDEK KOŁĘDY

Poniedziałek 17. I. ul. Ostrowska, Chwałiszewska.

Wtorek 18. I. ul. Koźmińska (początek ul. Koźmińskiej aż do p. Wiehrowskiego i p. Minty) ul. Kaszarska oraz Cmentarna.

Środa 19. I. ul. Koźmińska do końca, Kobierska Baszkowska.

Czwartek 20. I. ul. Polna, Ogrodowa i Wolności.

Piątek 21. I. ul. Kościuszki, Klonowicza Staszycy i Łąkowa.

Z ekranu.

Wyświetlany w kinie „Promień” film p.t. TARZAN i ZIELONA BOGINI należy do eyklu popularnych filmów, opracowanych według znanych ogólnie powieści Burroughsa o Tarzanie. Akcja rozgrywa się w puszczech dżunglowych i na wodach Ameryki Południowej. W tytułowej roli występuje mistrz olimpijski, sławny pływak Herman Brix, odznaczający się atletyczną budową, siłą i zreżuciością. Partnerką jego jest młoda wysportowana artystka Ulla Holt. Treścią filmu są dramatyczne przygody Tarzana, walki z wrogami i dzikimi zwierzętami na lądzie i wodzie. Wzorami filmu są: żywe tempo akcji, egzotyczne krajobrazy, fauna i flora, sceny pełne emocji, ożywione zdrowym amerykańskim humorem.

Jako nadprogram wyświetla się „Tygodnik aktualności P.A.T.”

Pamiętajmy o ptakach.

Zima daje się dotkliwie we znaki naszym ptakom. Pod oknami skaczą szare wróbelki, a z pobliskich krzaków eiehutkim piśkiem dają o sobie znać barwne sikorki i trznadła. Różnówy im od czasu

Chcesz przyjemnie spędzić wieczór popierając zarazem Tow. Wyższej użyteczności przyjdź w sobotę, d. 15 stycznia br. do Hotelu Wielkopolskiego

Wieczór Karnawałowy

Polskiego Czerwonego Krzyża - Oddział Krotoszyn.

Doborowa orkiestra!

Niespodzianki!

do czasu kilka okruszyn chleba, garść ziaren oleistych lub zawieśmy na drzewie niedokładnie objędną kostkę. Za udzieloną pomoc zimową skrzydłaci przyjaciele odpłacą się nam stokrotnie.

Baszków.

Nawiązując do notatki podanej w poprzednim numerze pisma podajemy przebieg uroczystości w dniu jubileuszu srebrnych godów J.O. Księstwa Olgierdostwa Czartoryskich. Od wczesnego ranka we wsi i dworze panowało gorączkowe uzupełnienie, przygotowano do wspaniałej uroczystości która przybrała formy festynu parafialnego. Droga prowadząca od pałacu do miejscowego kościoła wysadzona została świerkami które wsadzone w przymy śniegu robiły wrażenie warty pełniącej służbę. Co kilkadziesiąt metrów wznosiły się bramy tryumfalne misternie wykonane z wiorów, słomy, szyszek i girland. Wśród szpalera ludzi dworskich przybranych w stroje narodowe i w otoczeniu leśników kroczyła Dostojna para Jubilatów, a za nią najbliższa rodzina i goście na uroczyste nabożeństwo. We wspaniałej przybranym kościele odbyła się pierwsza część uroczystości. Uroczystą mszę św. celebrował ks. dziekan Zalewski w asyście ks. prob. Pewniaka i ks. prob. Krzymińskiego. Podniosłe kazanie do Jubilatów wygłosił ks. prob. Dratwa. Po mszy św. odbyło się poświęcenie wspaniałego sztandaru K.S.K.

ufundowanego przez Dostojną Jubilatkę. Dależ część uroczystości odbyła się przed pałacem, gdzie podwładni Dostojnych Jubilatów składali życzenia i wspaniałe podarki. Pod wieczór odbyła się parafialna akademii na cześć Jubilatów na której program złożyło się przemówienie miejscowego ks. proboszcza, tańce, korowody i obraz sceniczny przygotowany przez szkołę, żywienia i składanie podarków przez miejscowe organizacje. Pod koniec akademii przemówił Dostojny Jubilat dziękując w gorących słowach za dowody łączności dworu z kościołem szkołą i wsią.

Przytrzymanie zbiega.

W dniu 12 bm. w czasie obławy został ujęty w Krotoszynie na dworcu notoryczny złodziej Ignacy Gryczka, który w czasie eskorty zbiegł. Gryczkę odstawiono w kajdankach do więzienia w Ostrowie.

Z życia towarzystwa.

— Dnia 5 stycznia br. odbyło się walne zebranie Zarządu P.A.K. przy udziale 32 członków.

Po zagajeniu walnego zebrania przez prezesa A. K. p. Dr. Kolasińskiego i odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania przystąpiono do sprawozdań; a) prezesa A.K. który w swym sprawozdaniu dał ogólny pogląd na działalność A.K. na terenie Krotoszyna.

b) przedstawiciele Stowarzyszeń A. K. i Stow. Pomocniczych
c) sekretarki, skarbnika, bibliotekarki i Kom. Rewizyjnej A.K. Nad sprawozdaniami wyloniła się obszerna dyskusja.

W dalszym ciągu obrad przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, w skład którego wszedł cały zeszloroeczny Zarząd: Skład ścisłego Zarządu P. Akcji Katolickiej w Krotoszynie przedstawia się następująco:

prezes — p. Dr. Kolasiński Jerzy
wiceprezes — p. Barucki Jan
sekretarka — Piechocianka Bronisława
skarbnik — p. Urbanowicz Leon.

Następnie zabrał głos ks. wik. Dworak który w zastępstwie ks. Dziek. Zalewskiego z Kobyłina wręczył p. Dr. Kolasińskiemu nominację przez Archidiecezjalny Instytut Akcji Kat. w Poznaniu, na prezesa dekanalnego Akcji Kat. życząc ażeby na tym stanowisku doczekał się jak najpiękniejszych owoców swej apostołkiej działalności.

— W nb. środę odbyło się walne zebranie Związku Oficerów Rezerwy — Koło Krotoszyn, na którym dokonano wyboru nowego Zarządu w następującym składzie: pp: Bernard Thokarski — prezes, kom. Józef Gruss — 1 wiceprezes, Zygmunt Latanowicz (Kozmin) 2 wiceprezes, członkowie zarządu Leonard Antoszkiewicz, Wiesław Bizub, Henryk Kamiński, Zdzisław Skolik i Zdzisław Wlekiński. Przewodniczącym komisji rewizyjnej wybrano p. dr. St. Krzywańskiego.

Obwieszczenie o licytacji.

W myśl rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz.U.R.P. 62 poz. 580), Urząd Skarbowy w Krotoszynie podaje do ogólnej wiadomości, że

dnia 25-go stycznia 1938 r. o godz. 10-tej

w lokalu p. Zdzisława Wlekińskiego w Krotoszynie ul. Ceglarska 17, i o godz. 12-tej w lokalu Fabryki Wyrobów Ceramicznych, dawniej Auerbach w Starym Krotoszynie celem uregulowania należnych należności Skarbu Państwa i innych wierzycieli odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

ad 1).	plyty ścienne	11,000	sztuk
	dreny	3,500	"
	cegła dziurkowana	6,000	"
	cegła palona	110,000	"
	biurko dębowe	1	"
	szafa dębowa do książek	1	"
	kanapa i 4 fotele klubowe obite skórą	1 kompl.	"
	radioap 3 lamp na prąd	1	"
	maszyna do pisania „Adler“	1	"
	wozy o nośności 60 ctr.	3	"

ad 2).	cegła pustaki	27,000	sztuk
	cegła bloki	52,000	sztuk
	cegła palona	128,000	sztuk
	cegła sufitówka	26,000	sztuk

Zajęte ruchomości można oglądać dnia 25 stycznia 1938 r. o godz. 9,45 i 11,45 w lokalu licytacji.

Z uwagi na to, że licytacja wyznaczona w pierwszym terminie na dzień 4 X. 1937 i 22 XI. 1937 nie doszła do skutku, wymienione wyżej przedmioty w myśl § 92 powołanego na wstępie rozporządzenia mogą być sprzedane za cenę niższą od oszacowania.

za Kierownika Urzędu

(—) R. Pilz, ref. Urz. Skarb.

SPRZEDAŻ DRZEWA

odbędzie się
we wtorek, dnia 18 stycznia 38 r. o g. 9 rano
w Hotelu Wielkopolskim w Krotoszynie

Sprzedawacę się będzie:

z rew. Helenopolu przerab oddz. 11 — sosnowy budulec, przerab oddz. 24 i 25 sosn. i grabowe szezapy i gałęzie.

s rew. Baszków zrab oddz. 37 sosn. szezapy, piątki i gałęzie.

Drzewo można sobie przedtem obejrzeć.

Nadleśnictwo Baszków.

POLECAM

po bardzo niskich cenach

łyżwy

Sanki

Wagi kuchenne

Maszynki do chleba

Młynki do kawy

Maszynki do mięsa

Żelazka do prasowania elektrycz.

Noże - widelce - łyżki

ze stali nierdzewnej, scyzoryki

Garnki aluminiowe

Emalle

A. Skibiński

skład żelaza

Krotoszyn, Rynek 12.

Augustyn Pflantz

Krotoszyn

Telefon 125 Rynek 31

Towary kolonialne i delikatesy

Wina - Wódki - Likier.

hurt — — detal

Km. 809/36

Obwieszczenie o licytacji ruchom.

Komornik Sądu Grodzkiego w Krotoszynie Igo rewir Franciszek Zelba mający kancelarię w Krotoszynie ul. Kaliska Nr. 37 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 25 stycznia 1938 r. o godz. 10 przedp.**

w Krotoszynie, ul. Koźmińska u spedytora Kaczyńskiego odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Władysława Roszczaka w Zdunach składających się z

90 par. różnego obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego, 3 p. cholewek, 2 p. butów i skrzynia do obuwia ze zamkiem.

oszacowanych na łączną sumę 537,— zł.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Krotoszyn, dnia 11 stycznia 1938 r.

KOMORNIK: (—) Zelba.

— Nowy zarząd placówki Związku Hallerczyków w Krotoszynie jest następujący: Marian Grabski — prezes, Walenty Karpiewski — wiceprezes, Maksymilian Jelinowski — sekretarz, i Chudziński Jan — skarbnik.

Strzelcy przy wspólnym opłatkach w Rojewle.

W dzień Nowego Roku urządziły Oddziały Z.S. tradycyjny opłatek. Starannie przygotowana uroczystość przez prezesa, ob. Janinę Chełkowską i prezesa ob. Jana Zieba, w obecności przedstawicieli Zarządu Pow. Z.S. oraz JWPaństwa Józefostwa Chełkowskich, przyniosła wie-

le pożytku członkom i gościom tej uroczystości i dała dowód, że w pracy około dobra i potęgi Bzpltej niema przeszkód, którychby nie dało się przewyższyć. Po zagajeniu i łamaniu opłatka przez prezesa Oddziałów przemówili do zebranych obywateli Rojewia: ob. Weisówna p. Chełkowski Józef. Odśpiewano kilka pięknych naszych kołęd. Na zakończenie pierwszej części programu zabrał głos ob. Ożana i zwrócił uwagę na tę okoliczność, że z Gwiazdką łączy się rocznica Powstania Wielkopolskiego. Pamięć poległych powstańców uszczono jedno minutnym mileżeniem.

Nastąpiła pogawędka przy wspólnej kawie z wyśmienitym plackiem a w dalszym ciągu wieczór towarzyski w zamkniętym kółku. Obecnych na uro-

czystości było 50 obywateli.

Takiej pracy strzeleckiej — szczęśliwie!

ZAGINAŁ PIES - CHART

maści czarnej, wabi się „Kora”. Uczciwego znalazcę uprasza o zwrot za wysokim wynagrodzeniem.

Henryk Obarski, Krotoszyn, Robylińska 6.

MIESZKANIE

2 pokoje z kuchnią do wynajęcia
ulica Koźmińska 18.

ZANIM
KUPI SZ

RADIO - ODBIORNIK



APARATY RÓŻNYCH
FABRYK
TÓW W
WIELKIM
WYBORZE

warto się zastanowić czy nie zdecydować się na

pierwszorzędny - fabrykat

← — jak — →

Które cieszą się dzięki swym wybitnym, technicznym i akustycznym zaletom i największym powodzeniem wśród miłośników radia.

Demonstruje i sprzedaje

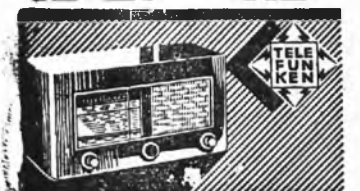
na bardzo dogodnych warunkach spłaty.

Przyjmuje się Pożyczki Państwowej po najwyższym kursie.

Odbiorniki okazyjne już od 40.— zł począwszy.

Całkowita wyprzedaż odbiorników ELEKTRIT.

Czerwony ton
Superów
TELEFUNKEN



Jeh odbiór i zalety
demonstruje

FIRMA A. PAWLAK

KROTOSZYN
Rynek nr. 26

najstarsze przedsiębiorstwo radiowe.

Wielka Wyprzedaż

konfekcji damskiej, męskiej, materiałów męskich z metra oraz galanterii

Dom Konfekcyjny

WŁADYSŁAW ADAMKIEWICZ
KROTOSZYN, Zdunowska 10

Po przeprowadzonej inwenturze sprzedaję za bez cen. Dla przekonania proszę zwracać uwagę na obniżenie cen w oknach wystawowych, które obowiązują do końca stycznia 1938 r.

Ceny stałe!

Fachowa obsługa!

Firma chrześcijańska!

SUKNIE

PIĘKNE I BARWNE,
BARDZO EFEKTOWNE

Wieczorowe, Wizytowe i Dancinowe

Magazyn zaopatrzony w najświeższe nowości w największym wyborze!

Konfekcja

PLASZCZE
SUKNIE
BLUZKI
SPÓDNICZKI
PIŻAMY
UBRANIA
SPODNIE

Bielizna

KOSZULE
STANICZKI
KOMBINACJE
KALESONY
KAFTANKI
PANTALONY
CHUSTECZKI

Galanteria

POŃCZOCHY
SZALE
SWETRY
TOREBKI
PARASOLE
GORSETY
RĘKAWICZKI

Nadzwyczajna okazja korzystnego zakupu płócien, wszelkiego rodzaju stołowizny i bielizny pościelowej.

Flirany - Story - Kapy - Kołdry - Obrusy - Serwetki - Dywany - Chodniki - Robótki - Ręczniki.

Resztki i partie okazjnie zakupione celem reklamy
po cenach bezkonkurencyjnych.

Piękne palta cieszące się powszechnym uznaniem. Ewolucja kolorów w dziedzinie koszul męskich.

Ulubiona bielizna damska w pięknych kolorach.

Rapelusze damskie, czapki, swetry damskie i dziecięce.
Koronki — Klamry — Guziki — Wstążki — Paski.
Wełna i włóczka.

KRAWATKI — KOSZULE — KOŁNIERZYKI — RAPELUSZE.
Czapki — Szelki — Skarpetki — Rękawiczki skórkowe
Golfy Wiatrówki

Trykotaże w najlepszych gatunkach w wszelkich rozmiarach **na składzie**
Wełny — Jedwabie — Woale — Podszewki — Piłtina

Towary kompletuje się codziennie nowymi transportami.

Publiczność zachwycona jest wielkim wyborem towarów

I TANIEMI CENAMI!

„Bazar” W. Tykociński KROTOSZYN
Rynek 27 Tel. 36

OGŁASZAJCIE SIĘ W KROTOSZYŃSKIM ORĘDOWNIKU POWIATOWYM!

RADIOODBIORNIKI

NAJWYŻSZEJ KLASY

ELEKTRIT

seria na rok 1938.

Patria, Tempo, Presto, Maestro, Opera

na prąd zmienny, stały i bateryjne do nabycia jedynie w f-mie L. MINTA.

Na życzenia dostarczam po cenie fabrycznej radioodbiorniki: P. Z. T. „ECHO”
TELEFUNKEN, KOSMOS, NATAWIS, PHILIPS, PREMS, „INGELEN”.

LUDWIK MINTA

Skład Galanterii, Zabawek i Radiosprzętu
KROTOSZYN, Rynek 6.